

Sygn. akt I ACa 468/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SA Marta Sawicka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o ustalenie nieistnienia uchwał, ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt VIII GC 264/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Marta Sawicka Ryszard Iwankiewicz Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 468/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2012 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła o ustalenie nieistnienia uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 21 stycznia 2012 roku, numer (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki, oraz numer (...) o powołaniu K. K. do zarządu pozwanej spółki. Przedstawiła też żądanie ewentualne o stwierdzenie nieważności wymienionych wyżej uchwał. Wniosła też o zasądzenie od pozwanej na swą rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu argumentowała, że

powołany prezes zarządu K. K. jest również prezesem zarządu spółki (...), istnieje zatem zagrożenie prowadzenia przez niego działalności konkurencyjnej w stosunku do pozwanej spółki, co może doprowadzić do zagrożenia braku zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów. Zdaniem powódki za stwierdzeniem, że kwestionowane uchwały nie istnieją przemawia głosowanie za nimi zajętymi udziałami J. R., podczas gdy nie była ona uprawniona do wykonywania uprawnień z zajętych udziałów, a tym samym do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w dniu 21 stycznia 2012 roku. Powódka wskazała, że ma legitymację do zaskarżenia kwestionowanych uchwał - wynika ona z art. 910⁽²⁾ § 1 in fine k.p.c., oraz uczyniła to w ustawowym terminie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swą rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że zajęcie udziałów nie pozbawia dłużnika żadnego z uprawnień wynikających ze stosunku członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Podniosła nadto, że powódka nie wykazała, że jej działania objęte są hipotezą art. 910² § 1 zd. 2 k.p.c. Pozwana powołała się na wcześniejsze wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zapadłe w podobnych sprawach pomiędzy stronami, gdzie również powódka kwestionowała uchwały dotyczące składu zarządu pozwanej spółki. Pozwana zaprzeczyła, aby wskutek podjęcia zwalczanych przez powódkę uchwał istniało zagrożenie podejmowania przez K. K. decyzji korzystnych dla spółki (...) a niekorzystnych dla pozwanej.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt VIII GC 264/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (pkt I.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.097 złotych tytułem kosztów procesu (pkt II.).

Sąd Okręgowy oparł przedmiotowy wyrok na ustaleniach faktycznych, z których wynikało, że na skutek wniosku o udzielenie zabezpieczenia, złożonego przez powódkę przed wytoczeniem powództwa przeciwko J. R. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny udziałów, postanowieniem z dnia 18 maja 2009 roku, sygnatura akt I Co 233/09, Sąd Okręgowy w Szczecinie udzielił zabezpieczenia roszczeniu powódki poprzez zajęcie darowanych udziałów oraz zobowiązał wnioskodawczynię do wytoczenia powództwa w terminie 2 tygodni od dnia doręczenia postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Na skutek tego zabezpieczenia Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zajął udziały J. R. a Sąd Rejestrowy przyjął do akt rejestrowych pozwanej spółki zawiadomienie o zajęciu udziałów. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACz 714/11 oddalił wniosek o uchylenie lub zmianę tego zabezpieczenia. Powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z wnioskiem o ustanowienie zarządcy nad udziałami J. R. w pozwanej spółce. Postanowieniem tego Sądu z dnia 21 sierpnia 2012 roku wniosek ten został oddalony. P. R. – mąż J. R. jest jedynym udziałowcem spółki (...), która przejęła działalność hotelarską i gastronomiczną pozwanej spółki od czasu utraty przez pozwaną spółkę koncesji na sprzedaż alkoholu. Działalność ta jest prowadzona w hotelu (...), zaś pozwana spółka czerpie zyski jako jedyny udziałowiec podmiotu dzierżawiącego spółce (...) tą nieruchomości. W dniu 21 stycznia 2012 roku w siedzibie pozwanej spółki w Ś. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na którym cały kapitał zakładowy w osobach wspólników J. R. i P. R. był reprezentowany. W toku zgromadzenia, jego przewodniczący poinformował o upływie kadencji dotychczasowego Prezesa zarządu spółki i konieczności podjęcia uchwały o odwołaniu dotychczasowego Prezesa i powołaniu nowego. Podjęcie uchwał w tym przedmiocie zostało wpisane do porządku obrad. Uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. odwołano E. S. ze składu Zarządu Spółki, a uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. powołano K. K. na Prezesa jednoosobowego Zarządu spółki na czas nieoznaczony. Obie uchwały podjęto jednomyślnie (za każdą oddano 15.005 głosów) w głosowaniu tajnym. K. K. jest również prezesem jednoosobowego zarządu spółki (...) sp. z o.o., w poprzednich latach był pracownikiem pozwanej spółki jako dyrektor hotelu, następnie pracował w spółce (...) jako dyrektor do spraw operacyjnych. Pozwana spółka nie prowadzi działalności operacyjnej, wyłącznie zarządza posiadanymi udziałami, co tłumaczone jest tym, że musi uczestniczyć w licznych procesach wytaczanych jej przez powódkę, które paraliżują jej działania, przez co nie ma możliwości jej rozwoju. Jeszcze w 2009 roku pozwana spółka prowadziła działalność hotelarską, jej zysk netto za ten rok wyniósł 851.581,70 złotych. W zakresie innych uchwał dotyczących zmian personalnych w zarządzie zgromadzenia wspólników pozwanej spółki toczyły się wcześniej sprawy z powództwa spółki (...) (sygn. akt I ACa 266/12 i I ACa 374/12 Sądu Apelacyjnego w Szczecinie).

Na podstawie takich ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo jest w całości bezzasadne. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw jako nie mający znaczenia dla istoty sprawy, inne zaś wnioski dowodowe zostały pominięte głównie z uwagi na brak wskazanej tezy dowodowej.

Jeśli chodzi o żądanie zgłoszone w pierwszej kolejności, to Sąd I instancji przekonywał, iż wbrew dominującej linii orzeczniczej należało przyjąć, że nie ma możliwości zaskarżania uchwał w spółkach kapitałowych powództwem o stwierdzenie ich nieistnienia. W związku z tym nie można uznać za nieistniejącą uchwałę, która zostałaby nawet powzięta bez wymaganego kworum. Wchodzi wtenczas w grę, zgodnie z żądaniem ewentualnym, badanie czy to samo podnoszone przez powódkę uchybienie uzasadnia żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał.

Sąd wyjaśnił, że pozew został wniesiony przed upływem terminu wynikającego z art. 252 § 3 k.s.h. Tym niemniej Sąd ten uznał, że powódce nie przysługuje legitymacja czynna, którą wywodziła z art. 910⁽²⁾ § 1 k.p.c., odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w myśl którego wierzyciel zajętych udziałów ma legitymację do zaskarżania uchwał zgromadzenia, których wykonanie godzi w jego interesy. Powódka zdaniem Sądu błędnie kwalifikowała owe powództwo jako czynność zachowawczą, wskazując, że powzięte uchwały w zakresie zmian w składzie osobowym zarządu spółki oddziałują na wartość udziałów pozwanej spółki, a tym samym na realizację prawa powódki do zaspokojenia się z zajętych udziałów. Powódka twierdziła, że uchwały te spowodowały stosunek zależności pomiędzy pozwaną spółką a spółką (...), co wpływa na wartość zajętych na rzecz powódkę praw udziałowych. Podniosła też, że wybrany prezes zarządu K. K. narusza zakaz konkurencji będąc jednocześnie członkiem zarządu spółki (...). Sąd Okręgowy wskazywał więc, że obie objęte pozvem uchwały dotyczą wyłącznie kwestii personalnych (składu zarządu pozwanej spółki). Uchwały nie wywołują zatem żadnych skutków prawnych w sferze praw udziałowych (nie zmierzają do zmniejszenia zakresu praw wynikających z udziałów ani też nie pozbawiają udziałowca żadnych uprawnień lub roszczeń wobec spółki). Nie stanowią też elementu rozporządzenia mieniem spółki. Nadto, uchwała o odwołaniu E. S., obecnie kontestowana przez powódkę, choć wcześniej powódka wniosła powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał, które powoływały E. S. do zarządu pozwanej spółki, nastąpiła wobec stwierdzenia w czasie zgromadzenia w dniu 21 stycznia 2012 roku, że upłynęła kadencja E. S. jako prezesa zarządu, co stanowi samoistną przesłankę oddalenia powództwa w tym zakresie, skoro uchwała dotycząca odwołania osoby, której mandat wygaś, stanowi czynność zbędną. Natomiast w odniesieniu do uchwały powołującej K. K. do pełnienia funkcji prezesa jednoosobowego zarządu pozwanej spółki Sąd wyjaśnił, że powołanie nowego zarządu wobec upływu kadencji poprzedniego było czynnością niezbędną dla zapewnienia pozwanej spółce organu reprezentacji i wpływa korzystnie na jej sytuację finansową. Konstatacji tej nie zmieniają twierdzenia powódki w sprawie cech personalnych osoby powołanej w skład zarządu i jej relacji osobistych do udziałowców spółki. Odnosi się to też do sprawy powiązań pomiędzy pozwaną spółką a spółką (...), które według powódki polegają na tym, że pozwana spółka stała się spółką zależną a spółka (...) spółką dominującą. Sąd nie dopatrył się sprzeczności interesów tych spółek. Pozwana spółka nie prowadzi działalności polegającej na prowadzeniu hotelu (...), natomiast prowadzi ją spółka (...). Przeprowadzone dowody w sprawie pozwoliły stwierdzić, że pozwana spółka nie prowadzi działalności operacyjnej, zwłaszcza w zakresie, którego dotyczy działalność spółki (...), toteż jej działalność jest inna niż działalność spółki (...). Skoro nie ma sprzeczności pomiędzy działalnością pozwanej spółki i spółki (...), to nie może być w ocenie Sądu mowy o istnieniu pomiędzy nimi konkurencji. Konsekwencją powyższego jest brak podstaw do uznania, że powołany prezes zarządu pozwanej spółki prowadzi działalność konkurencyjną przez to, że jest też prezesem zarządu spółki (...) i że narusza zakaz z art. 211 k.s.h. Zdaniem Sądu I instancji bezpodstawne są obawy, że tożsamość personalna zarządów pozwanej spółki i spółki (...) wpłynie na pogorszenie sytuacji pozwanej spółki.

Stąd Sąd uznał, że działanie powódki obejmujące kwestionowanie ważności uchwał wspólników pozwanej spółki z dnia 21 stycznia 2012 roku, jako dotyczących wyłącznie spraw osobowych, nie może być zaliczone do działań zmierzających do ochrony jej prawa na podstawie art. 910³⁼² § 1 k.p.c. Tym samym powódka nie posiada legitymacji czynnej do wniesienia powództwa z art. 252 § 1 k.s.h.

Nadto Sąd stwierdził, również w kontekście omówionego już w innym aspekcie żądania stwierdzenia nieistnienia tych uchwał, że nie jest trafny zarzut powódki co do braku uprawnień J. R., której udziały zostały zajęte na rzecz powódkę

w trybie zabezpieczenia, do głosowania nad kwestionowanymi uchwałami. Nie zgodził się Sąd z powódką, że takie uprawnienie przysługiwało jedynie zarządcy udziałów. Dłużnik może bowiem zarządzać udziałami, o ile tylko nie czyni tego w sposób sprzeczny z interesem wierzyciela, a z tym zaskarżone uchwały nie są sprzeczne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w całości wywiodła powódka, wnosząc o jego **zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, bądź ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:**

a) naruszenie przepisu art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że w aktualnym stanie prawnym niedopuszczalne jest wytoczenie powództwa o stwierdzenie/ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w wyniku czego Sąd I instancji uznał za niedopuszczalne żądanie głównego powoda o stwierdzenie nieistnienia uchwał zgromadzenia wspólników spółki pozwanej, zaskarżonych w niniejszym postępowaniu,

b) nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy w zakresie żądania głównego pozwu, na skutek błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż niedopuszczalne jest wytoczenie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

c) naruszenie przepisu art. 910² § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wytoczenie powództwa przez powoda o stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał zgromadzenia wspólników w niniejszej sprawie nie stanowi czynności zachowawczej (w rozumieniu art. 9102 § 1 in fine k.p.c.) i w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał w niniejszej sprawie,

d) naruszenie przepisu art. 910⁽²⁾ § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż wspólnik pozwanej spółki - J. R. uprawniona była do samodzielnego wykonywania praw korporacyjnych, w tym prawa głosu na Zgromadzeniach Wspólników pozwanej w dniu 21 stycznia 2012 r., mimo egzekucyjnego zajęcia wszystkich przysługujących jej udziałów w spółce (...) sp. z o.o. na mocy prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 18 maja 2009 r., w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt I Co 233/09, a w konsekwencji do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zaskarżone uchwały nie są sprzeczne z ustawą,

e) naruszenie art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez jego niezastosowanie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż wskazany w art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. zakaz realizacji zajętego prawa nie obejmuje zakazu wykonywania (realizacji) praw korporacyjnych, w tym prawa głosu z zajętych udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zaskarżone uchwały nie są sprzeczne z ustawą,

f) naruszenie art. 931 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 910² § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie na jego podstawie, iż mimo egzekucyjnego zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wspólnik-dłużnik z mocy zajęcia udziałów, uprawniony jest do samodzielnego wykonywania praw korporacyjnych na podstawie zajętych udziałów,

g) naruszenie art. 4 § 1 pkt. 4 lit. d) k.s.h. w zw. z art. 910² § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu przez Sąd I Instancji, że spółka (...) sp. z o.o. nie stanowi spółki dominującej względem pozwanej pomimo, że K. K., pełniący funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o.o., która przejęła dotychczasową działalność pozwanej, został powołany zaskarżoną uchwałą do zarządu pozwanej,

h) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego z zakresu przedsiębiorczości i ekonomiki przedsiębiorstw na okoliczność wpływu pozycji dominującej (...) sp. z o.o. wobec pozwanej spółki na wartość zajętych na rzecz powódki udziałów w pozwanej spółce, z uwzględnieniem aktualnej sytuacji prawnej i majątkowej pozwanej, powyższe mimo zgłoszenia na podstawie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu,

i) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego przez Sąd I instancji i w konsekwencji przyjęcie, że relacje osobowe pomiędzy powołanym zaskarżoną uchwałą do zarządu pozwanej K. K. a P. i J. R. nie wpływają na funkcjonowanie pozwanej spółki ani na wartość zajętych na rzecz powoda udziałów, jak również przyjęcie, że nie zachodzi sprzeczność interesów pomiędzy pozwaną a (...) sp. z o.o., jak również że nie prowadzą one względem siebie działalności konkurencyjnej,

j) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie w uzasadnieniu wyroku kwestii uczestnictwa i głosowania nad zaskarżonymi uchwałami przez P. R., tj. osoby niebędącej współnikiem pozwanej, mimo ustalenia przez Sąd I instancji, iż prawomocnym wyrokiem została stwierdzona nieważność uchwały z dnia 28 kwietnia 2010 r., na mocy której P. R. miał zostać współnikiem pozwanej spółki,

k) naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. przez jego fniewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosków dowodowych powoda na i okoliczność podjęcia zaskarżonych uchwał w dniu 21 stycznia 2012 r. oraz ich ! skutków dla funkcjonowania pozwanej spółki,

l) naruszenie art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku dowodowego powoda o zobowiązanie (...) do przedłożenia wszelkich umów zawartych z (...) sp. z o.o., dotyczących składników majątkowych (...), mimo że okoliczności sporne w zakresie sprzeczności interesów między pozwaną a (...) sp. z o.o. nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a nadto w wyniku błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, iż powód nie określił precyzyjnie tezy dowodowej wnioskowanego dowodu,

m) naruszenie art. 248 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku dowodowego powoda o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia umów zawartych z (...) sp. z o.o., mimo że okoliczności sporne w zakresie sprzeczności interesów między pozwaną a (...) sp. z o.o. nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a nadto w wyniku błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, iż powód nie określił precyzyjnie tezy dowodowej wnioskowanego dowodu,

n) naruszenie art. 202 § 1 k.s.h. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że w dniu 21 stycznia 2012 r. mandat E. S. jako prezesa zarządu pozwanej wygasł, a w konsekwencji, że zaskarżona uchwała o odwołaniu E. S. z zarządu pozwanej stanowiła czynność zbędną, co z kolei doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, iż zaskarżenie tej uchwały przez powoda nie może zostać uznane za tzw. czynność zachowawczą w rozumieniu art. 910⁽²⁾ § 1 in fine k.p.c.,

o) naruszenie przepisu § 11 ust. 1 pkt. 21 w związku z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie pełnomocnikowi pozwanej podwyższonego wynagrodzenia, mimo braku przesłanek.

W uzasadnieniu apelacji została rozwinięta argumentacja dla przytoczonych powyżej zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 12 września 2013 r. powódka powołała się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 588/12, wydanego w sprawie I ACa 266/12 Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w stopniu skutkującym uchynieniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem Sąd Apelacyjny w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania podstawy żądania pozwu albo pominięcie zwalczających je zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 2000 r. z. 1, poz. 22). Treścią normy prawnej zawartej w przepisie art. 386 § 4 k.p.c. jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wówczas konieczne staje się wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań, twierdzeń oraz dowodów, a także rozszerzenie postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego taki przypadek zaszedł w rozpoznawanej sprawie, albowiem błędne okazało się założenie Sądu Okręgowego, które legło u źródeł wydania zaskarżonego wyroku, iż co do zasady nie ma podstaw prawnych do domagania się ustalenia nieistnienia uchwał zgromadzeń wspólników oraz, że wierzycielowi, na rzecz którego doszło w ramach postępowania zabezpieczającego do zajęcia udziałów wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie służy legitymacja czynna do zaskarżenia uchwał podejmowanych w przedmiocie zmian personalnych w zarządzie takiej spółki. Przy czym uzupełniające takie stanowisko rozważania Sądu odnośnie oceny zasadności zarzutu naruszenia z art. 910² § 2 k.p.c., w którym powódka upatrywała merytorycznego uzasadnienia swego powództwa, zostały ściśle powiązane z argumentacją, jak się okazuje – mylną, która legła u podstaw ustaleń co do braku legitymacji czynnej. Co więcej, między innymi z tych przyczyn niektóre z wniosków dowodowych złożonych przez powódkę zostały z góry ocenione przez ten Sąd jako zgłoszone dla wykazania okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla sprawy, a niektóre - co najmniej przedwcześnie pominięte jako niezupełne. W rezultacie konieczne stało się wydanie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Wskazania wymaga, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. zgłosiła w niniejszej sprawie dwojakiego rodzaju żądania. W pierwszej kolejności domagała się ustalenia nieistnienia uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 21 stycznia 2012 roku o numerze (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki oraz o numerze (...) o powołaniu K. K. na prezesa zarządu pozwanej spółki, natomiast jako roszczenie ewentualne przedstawiła żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał.

Należy więc już na wstępie zaakcentować taką dwutorowość powództwa zgłoszonego przez (...) sp. z o.o. i zanegować stanowisko Sądu pierwszej instancji, który wykluczył co do samej zasady możliwość zgłoszenia roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej. Z tą oceną nie można się zgodzić, tym bardziej, że jest ona dość odosobniona od dominującego w orzecznictwie nurtu poglądów, który to Sąd Apelacyjny podziela, a zgodnie z którym w pewnych wyjątkowo skrajnych sytuacjach mogą występować tego rodzaju okoliczności, które będą uzasadniały żądanie ustalenia nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia. W judykaturze Sądu Najwyższego konstrukcja uchwał "nieistniejących" przyjmowana była bowiem tak pod rządem kodeksu handlowego, jak i przyjmowana jest także po wejściu w życie kodeksu spółek handlowych.

Można mieć wprawdzie zastrzeżenia co do z powyższych przesłanek, uznanych przez Sąd Najwyższy jak uzasadniających ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzeń wspólników, a na które wskazywała Sąd I instancji, bowiem ewidentnie wpisują się one w podstawy powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały lub powództwa o uchylenie uchwały, jednak w przypadkach skrajnych powództwo o ustalenie nieistnienia tego rodzaju uchwały może okazać się jedynym środkiem ochrony praw osób, które taką czynnością zostały zagrożone lub naruszone.

Aprobując zatem pogląd co do wyjątkowej dopuszczalności samego powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Sąd Apelacyjny wyraża jednak na kanwie niniejszego przypadku wątpliwość, czy okoliczności, na które powołuje się powódka dla uzasadnienia takiego roszczenia, rzeczywiście wpisują się w konstrukcję uchwał nieistniejących. Powodowa spółka wychodziła tu bowiem z założenia, iż powództwo o ustalenie nieistnienia uchwał nr (...) i (...) uzasadnia fakt brania udziału w zgromadzeniu wspólników i wykonywania na nim osobiście prawa głosu przez wspólnika, którego udziały zostały zajęte w toku postępowania zabezpieczającego, pomimo - jej zdaniem - konieczności zastępowania go w tej mierze przez zarządcę zgodnie z treścią art. 910⁽²⁾ § 2 k.p.c. Tymczasem zajęcie udziałów J. R. w pozwanej spółce w postępowaniu zabezpieczającym nie pozbawia jej więc praw członkowskich w tej spółce, ani nawet nie powoduje jej zawieszenia w wykonywaniu tych praw. J. R. jest nadal wspólnikiem ww. spółki, jej udziały liczą się do ustalenia wymaganego kworum i większości podczas głosowań. Ocena natomiast zgodności z prawem takiego zachowania wspólnika, który pomimo zajęcia należących do niego udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, osobiście dokonuje czynności o charakterze korporacyjnym, co do zasady winna być więc dokonywana w ramach powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników z uwagi na ich sprzeczność z ustawą, a nie przy wykorzystaniu powództwa o ustalenie nieistnienia tego rodzaju uchwały. Oczywistym jest przecież, że przez pojęcie „ustawy” w brzmieniu przepisu art. 252 § 1 k.s.h. rozumieć należy nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również prawa formalnego, w tym przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Przechodząc natomiast do oceny legitymacji czynnej powódki, przypomnieć trzeba, że prawo do zaskarżenia uchwał powódka wywodziła z faktu, iż zmiany w składzie osobowym zarządu pozwanej spółki stwarzają dla niej zagrożenie w zaspokojeniu się z zajętych udziałów. Argumentowała, iż K. K. - osoba powołana w ten sposób na prezesa zarządu pozwanej spółki jest zarazem prezesem zarządu innej spółki (...), której jedynym wspólnikiem jest mąż dłużniczki i która prowadzi konkurencyjną działalność w stosunku do pozwanej spółki. W związku z tym powódka wywiodła, że posiada prawo do zaskarżenia uchwał, w ramach działań niezbędnych do zachowania prawa w rozumieniu art. 910² § 1 in fine k.p.c.

Powódka nie jest wprawdzie osobą wskazaną wprost w art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. jako podmiot uprawniony do zaskarżenia uchwał, jednak swą legitymację wywodziła z faktu dokonania na jej rzecz zabezpieczenia w postaci zajęcia udziałów w pozwanej spółce, należących obecnie do dłużniczki w sprawie ze skargi pauliańskiej - J.

R.. Jako zaś wierzyciel uprawniony z zajęcia może podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa (tzw. czynności zachowawcze) określone w treści art. 910² § 1 k.p.c. in fine.

W okolicznościach tej konkretnej sprawy Sąd Apelacyjny podziela główny zarzut apelacji wywiedzionej przez powódkę, iż bezpodstawnie Sąd pierwszej instancji uznał, że nie przysługuje jej legitymacja czynna do zaskarżenia uchwał o odwołaniu prezesa zarządu pozwanej E. S. i powołaniu na jej miejsce K. K.. Zaskarżony wyrok, odmawiając powódce legitymacji czynnej, narusza art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 910⁽²⁾ § 1 k.p.c.

Argument Sądu Okręgowego, iż uchwały dotyczące wyłącznie kwestii personalnych nie wywołują same przez się skutków w sferze praw udziałowych jest mylny. Określony w ten sposób przedmiot uchwał nie może bowiem z góry przesądzać, że nie mogą one zagrażać interesom majątkowym spółki, a wobec tego, iż wierzyciel nie ma prawa ich zaskarżania w ramach posiadanych uprawnień do podejmowania działań, które są niezbędne do zachowania prawa w rozumieniu art. 910² § 1 in fine k.p.c.

Zajęcie prawa na podstawie art. 910 k.p.c. zmierza bezpośrednio do realizacji interesów majątkowych wierzyciela (gdy ma miejsce w postępowaniu egzekucyjnym) lub do ich ochrony (gdy, jak w rozpoznawanej sprawie, zostało dokonane w celu zabezpieczenia roszczenia). Dla czynności tej w każdym wypadku kluczowa jest zatem jej rola ekonomiczna, polegająca na zapewnieniu wierzycielowi możliwości realizacji roszczenia w chwili jej dokonywania lub na przyszłość. Funkcja ta ma decydujące znaczenie dla wskazania czynności, jakie mogą zostać podjęte przez wierzyciela w celu uzyskania zaspokojenia na podstawie art. 910² k.p.c. Ocena ta wymaga zbadania, w jakim zakresie w danym wypadku niezbędna jest ochrona interesu wierzyciela.

Przy tym rozumieniu przepisu art. 910² § 1 k.p.c. nie można zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego a priori wykluczyć, iż zmiany w organie zarządzającym spółki kapitałowej mogą jednak mieć wpływ na jej sytuację majątkową i co za tym idzie wpłynię to na rynkową wartość udziałów jej wspólników. Sąd Okręgowy wyszedł natomiast z takiego mylnego założenia, iż fakt powołania określonej osoby na stanowisko prezesa zarządu spółki z o.o. nie jest w stanie wpłynąć na wartość jej udziałów.

Sąd Apelacyjny miał oczywiście na uwadze podobne sprawy, które były już wcześniej przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie i tutejszy Sąd Apelacyjny (sygn. akt I ACa 266/12, I ACa 325/12, I ACa 374/12), a w których oddalono powództwo spółki (...) z uwagi na brak legitymacji czynnej z podobną argumentacją, jaką wyraził Sąd pierwszej instancji w tej sprawie. Zauważyć jednak trzeba, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 588/12, nie podzielił tożsamego stanowiska o braku legitymacji czynnej powódki zajętego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I ACa 266/12, stwierdzając wprost, że wierzycielowi, na rzecz którego doszło do zajęcia udziałów w ramach postępowania zabezpieczającego, przysługuje legitymacja czynna do zaskarżenia uchwał w przedmiocie zmian personalnych prezesa zarządu. Sąd Najwyższy we wspomnianym orzeczeniu powołał się dla uzasadnienia swego stanowiska właśnie na niemożność wyłączenia z góry sytuacji, kiedy taka zmiana może jednak wywrzeć wpływ na dalsze funkcjonowanie spółki i wartość zajętego prawa (udziału). To zaś w ocenie Sądu Najwyższego wystarcza w świetle art. 910² § 1 k.p.c. i nie jest konieczne, aby zagrożenie dla zajętych praw musiało w sposób bezpośredni i pewny wynikać z treści uchwały. Nadto, nie znalazł uznania Sądu Najwyższego argument tutejszego Sądu Apelacyjnego przywołany dla uzasadnienia braku legitymacji czynnej powódki, iż uchwała w przedmiocie odwołania z funkcji członka zarządu z uwagi na jego rezygnację (w niniejszej sprawie miałyby to z kolei nastąpić z uwagi na wygaśnięcie mandatu wraz z upływem kadencji) ma charakter deklaratoryjny i nie może wpływać na kwestię zachowania zajętego prawa w postaci udziałów należących do J. R..

Sąd Apelacyjny podkreśla jednak, iż treść orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 588/12 nie miała decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W realiach rozpatrywanego przypadku ma bowiem miejsce istotna różnica w stosunku do stanów faktycznych, które były poprzednio przedmiotem rozstrzygnięcia przez sądy obu instancji, w ramach powództw o stwierdzenie nieważności innych uchwał o zmianach personalnych w zarządzie pozwanej spółki (...). Odmienność ta wyraża się w tym, iż bezspornie osoba wybrana w zaskarżonej uchwale nr

(...) na prezesa zarządu jest osobą, która pełni równocześnie funkcję prezesa zarządu w innej spółce kapitałowej – (...) sp. z o.o., która ma określone powiązania personalne i majątkowe ze spółką (...). Spółka (...) została bowiem założona przez męża dłużniczki J. R. – P. R. i jest on jej jedynym udziałowcem, zaś przedmiot działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę (...) pokrywa się z tym, jaki wcześniej prowadziła pozwana spółka (działalność hotelarsko-gastronomiczną realizowana w jednym z hoteli poprzednio prowadzonym przez pozwaną spółkę), a do prowadzenia tej działalności wykorzystywany jest majątek, który przez pozwaną został wniesiony jako pokrycie udziałów objętych przez pozwaną w kapitale spółki z siedzibą na Cyprze.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, iż tego rodzaju relacje personalne i majątkowe pomiędzy spółkami, którymi miałyby jednocześnie zarządzać ta sama osoba, stanowią wystarczającą podstawę do konstatacji, że decyzja o wyborze K. K. na prezesa zarządu pozwanej (...) sp. z o.o. może mieć znaczenie w dalszej perspektywie dla jej sposobu funkcjonowania, jej sytuacji majątkowej i co się z tym wiąże dla wartości udziałów w jej kapitale zakładowym. Taki zaś potencjalny wpływ tej decyzji na wartość zajętego prawa przez powódkę uzasadnia przyjęcie, iż zaskarżenie przez nią uchwał nr (...) i (...) jest czynnością celową dla ochrony jej interesów majątkowych i w konsekwencji spółka (...) posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Na obecnym etapie postępowania Sąd odwoławczy nie ma możliwości ustalenia, czy rzeczywiście taka decyzja personalna będzie dla pozwanej spółki (i zarazem powódki, jako wierzyciela, na rzecz którego doszło do zajęcia udziałów jej wspólnika) – korzystna, czy też nie. Brak jest bowiem w tej mierze ustaleń Sądu pierwszej instancji, choć strona powodowa wniosowała o przeprowadzenie dowodów na okoliczność stwierdzenia, czy i jakie znaczenie ekonomiczne dla spółki (...) miała kwestionowana zmiana zarządu, a które zostały przez ten Sąd pominięte bądź oddalone. Taka zaś kwestia ma wpływ na ocenę argumentacji podnoszonej dla uzasadnienia powództwa, a odnoszącej się do wymogu ustanowienia zarządcy w trybie art. 910² § 2 k.p.c. dla podjęcia zaskarżonych uchwał, jako że z uwagi na ich przedmiot nie mógł zdaniem powódki wykonywać osobiście prawa głosu sam dłużnik zajętych udziałów. Ustanowienie zarządcy jest bowiem wymagane w razie potrzeby wykonania przez wierzyciela praw o charakterze korporacyjnym, wynikających z zajętego udziału, o ile czynność ta jest konieczna do ochrony jego interesu. Skoro zaś, jak już powyżej wyjaśniono, niesłuszne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, iżby zaskarżone uchwały nie mogły wpłynąć na perspektywę zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów, to w rezultacie tego pozostała otwartą kwestia, czy istniały jednak wtenczas przesłanki ustanowienia zarządcy wykonującego prawa korporacyjne za J. R.. Poprzestanie przez Sąd Okręgowy na wniosku, że w sprawie brak było zagrożenia interesu powódki, które uzasadniałoby ustanowienie zarządcy, nie jest przekonujące.

Ocena potrzeby ustanowienia zarządcy wymaga dokładnego ustalenia, w jaki sposób wykonanie danego prawa korporacyjnego mogłoby wpłynąć na prawną i ekonomiczną sytuację wierzyciela. Aktualnie więc nie można z góry zakładać, iż nie uwzględnione przez Sąd Okręgowy wnioski dowodowe będą nieprzydatne do stwierdzenia takich okoliczności, gdyż może się to okazać dopiero po ich przeprowadzeniu. Jeśli natomiast wnioski te posiadają jakies braki, na co zwracał uwagę Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to aby zasadne było ich pominięcie, należałoby wcześniej wezwać stronę do ich uzupełnienia. Stąd ewentualne ich pominięcie, bez takiego uprzedniego wezwania, było co najmniej przedwczesne. Tym samym zasadne okazały się też zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c.

Z przedstawionych względów, mając na uwadze, iż Sąd pierwszej instancji w rzeczywistości nie rozpoznał merytorycznie sprawy, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. - uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W takim stanie rzeczy bezprzedmiotowe stało się szczegółowe odnoszenie się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji dokona oceny zasadności powództwa w zakresie obu żądań, uwzględniając powyższą argumentację prawną. W tym celu przeanalizuje zgłoszone wnioski dowodowe, podejmie stosowne decyzje w tym zakresie, o ile uzna wnioski dowodowe za prawidłowe pod względem formalnym i w zakresie korespondującym z nimi uzupełni postępowanie dowodowe. Następnie dokona szczegółowej oceny

okoliczności podjęcia zaskarżonych uchwał oraz ich wpływu na możliwość i zakres zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów. Ocena ta będzie wymagać określenia ekonomicznych skutków, jakie mogło wyrzeć ich podjęcie na interesy majątkowe powodowej spółki (...), których ochronie służyć miało udzielone jej zabezpieczenie. W konsekwencji pozwoli to na ustalenie, czy przy podejmowaniu zaskarżonych uchwał konieczny był udział zarządcy ustanowionego na podstawie art. 910⁽²⁾ § 2 k.p.c. Należy jednocześnie zaakcentować i ten aspekt niniejszej sprawy, iż powódka powoływała się na doprowadzenie do naruszenia zakazu wynikającego z art. 211 § 1 k.s.h. poprzez powołanie na prezesa zarządu pozwanej spółki K. K., która to kwestia również będzie wymagała dokładnego rozważenia przez Sąd pierwszej instancji w kontekście zgłoszonych przez powódkę roszczeń. Nie można również pominąć analizy prawnej wzajemnych relacji pomiędzy upływem kadencji członka zarządu, a wygaśnięciem jego mandatu w kontekście możliwości zaskarżenia uchwały o odwołaniu takiej osoby z funkcji członka zarządu, podjętej po upływie kadencji, a przed wygaśnięciem mandatu.

SSA E. Skotarczak SSA R. Iwankiewicz SSA M. Sawicka